

Sygn. akt V Pa 28/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce Komandytowej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie IV Wydziału Pracy

z dnia 21 grudnia 2015 r. **sygn. akt** IV P 184/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Głogowie zasądził od (...) Sp. z o.o. Spółki Komandytowej w G. na rzecz powoda M. S. kwotę 50.000 zł tytułem ryczałtów za noclegi z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 1) oraz rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych i rygorze natychmiastowej wykonalności (pkt 2 i 3).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd powziął po ustaleniu, że powód w okresie od 21 września 2009 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku kierowcy. Wiążące go zapisy umowy o pracę regulowały kwestię zwrotu kosztów podróży służbowej w ten sposób, iż powodowi przysługiwała na obszarze kraju dieta w stawce określonej w prawie dla pracowników strefy budżetowej, za granicą zaś dieta ta została określona w stawce 40 euro niezależnie od kraju, w którym podróż się odbyła, a jednocześnie ustalono, że ryczałt za nocleg nie przysługuje, jeśli nocleg odbywa się w przystosowanej do spania kabinie pojazdu, na wydzielonym parkingu z dostępem do węzła sanitarnego. Powód w spornym okresie obsługiwał trasy w różnych krajach Unii Europejskiej, mając do dyspozycji różne auta. W dwóch ostatnich latach jego zatrudnienia jeździł samochodem D., którego kabina była wyposażonymi dwa łóżka, lodówkę i oddzielną klimatyzację. W czasie postojów powód nocował w kabinie auta na parkingach o różnym standardzie, także na parkingach bez węzła sanitarnego. Korzystanie z dostępnych węzłów sanitarnych

więzało się natomiast z koniecznością poniesienia przez niego opłat w wysokości od 3 do 5 euro. Pracodawca kosztów tych nie zwrócił. Powód otrzymywał od pracodawcy jedynie ustalone wynagrodzenie zasadnicze oraz pełne kwoty diet, obliczone według stawek obowiązujących w umowie o pracę. Posiłkując się opinią biegłego z zakresu księgowości Sąd ustalił, iż łączna wysokość ryczałtów za odbyte przez powoda podróże służbowe w okresie od 16 lipca 2010 r. do 31 maja 2013 r. wynosi 72.577,04 zł, przy przyjęciu minimalnych stawek ryczałtu obowiązujących pracowników sfery budżetowej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy skonstatował, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Podzielając argumenty wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, Sąd uznał, że umożliwienie powodowi przez stronę pozwaną możliwości nocowania w kabinie samochodu nie stanowiło zapewnienia mu bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce strefy budżetowej z tytułu podróży służbowej. Z treść art. 77⁵ k.p. Sąd odczytał powinność wypłaty kierowcom ryczałtu za podróże służbowe zagraniczne w wysokości nie mniejszej w stawkach należnych pracownikom sfery budżetowej, niezależnie od faktu w jakiej porze dnia kierowca odpoczywał. Ograniczenie prawa do ryczałtu w umowie o pracę zawartej między stronami Sąd uznał za sprzeczne z obowiązującym prawem i stąd nieważne. Jednocześnie Sąd wskazał, że nie tylko pracodawca nie zapewnił powodowi bezpłatnego noclegu, to nadto powód nie zawsze korzystał z noclegów na parkingach z węzłem sanitarnym. Jako że kwota należna z tytułu ryczałtów za sporny okres była wyższa od kwoty żądanej przez powoda, Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją strona pozwana, formułując w niej następujące zarzuty:

- wydanie wyroku z naruszeniem prawa materialnego w postaci art. ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia rady(EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 z dnia 15 marca 2006 r. (Dz.Urz.U.E.L Nr 102, slr. 1) w zw. z art. art. 288 (dawny artykuł 249 TWE) Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej poprzez jego niezastosowanie w sprawie i uznanie, że :

a) powód będący kierowcą nie mógł skutecznie wyrazić zgody na odbywanie odpoczynków dziennych i tygodniowych w kabinie pojazdu, podczas gdy z w/w niezastosowanego przepisu wynika, że: „ Jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, dzienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. ”,

b) że zapewnienie kierowcy - powodowi kabiny pojazdu luksusowo wyposażonej w odrębną klimatyzację postojową, lodówkę, duże łóżko, a więc „odpowiednie miejsce do spania” nie spełnia wymogu „zapewnienia bezpłatnego miejsca do spania”, podczas gdy z w/w przepisów UE wyraźnie wynika, że po pierwsze kierowca ma prawo wyboru miejsca do spania, po drugie kabina pojazdu wyposażona w odpowiednie miejsce do spania spełnia wymóg zapewnienia bezpłatnego noclegu, który ma służyć regeneracji sił kierowcy;

- naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uznanie bez podstawy prawnej (bo jej nie ma w polskim porządku prawnym), że kabina pojazdu, którą dysponował w czasie zatrudnienia u pozwanego powód nie spełniała kryterium zapewnienia powodowi „bezpłatnego miejsca do spania/bezpłatnego noclegu”;

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 77⁵ § 3 kp poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kierowca nie może się zrzec prawa do ryczałtu w zamian za otrzymanie od pracodawcy luksusowo wyposażonej kabiny pojazdu, podczas gdy brzmienie w/w przepisu wyraźnie i jednoznacznie wskazuje, że to akty wewnątrzzakładowe mają pierwszeństwo przed rozporządzeniem, które na mocy art. 77 § 5 kp mają zastosowanie tylko, gdy takie akty nie regulują kwestii należności z tytułu podróży służbowych;

- naruszenie art. 353¹ kc w zw. z art. 300 kp poprzez ich nie zastosowanie w sprawie i uznanie, że powód i pozwany nie mogli w ramach swobody umów, odmiennie zawrzeć umowy o pracę w kwestii ustalenia wysokości należności z tytułu podróży służbowych i zrezygnować z wypłaty ryczałtu za noclegi w sytuacji gdy pozwany otrzymał kabinę wyposażoną w odpowiednie miejsce do spania, przy czym Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 04 października 2005 r. sygn. akt K 36/03, uznał, że przepisy upoważniające pracodawców do określenia wysokości należności w regulaminie wynagradzania są zgodne z Konstytucją. Podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 10 stycznia 2007 r. sygn. III PK 90/06 i 14 maja 2012 r. sygn. II PK 230/11 stwierdził wprost: Odmienna regulacja dotycząca pracodawców niebędących państwowymi lub samorządowymi jednostkami sfery budżetowej oznacza, że mogą oni uregulować należności pracowników na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zarówno w sposób korzystniejszy, jak i mniej korzystny dla pracowników od tego, jaki wynika z odpowiedniego rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy;

- naruszenie prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 kpc poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia polegające na braku podania podstawy prawnej rozstrzygnięcia w przedmiocie uznania, że kabina pojazdu udostępnionego powodowi nie spełniała wymogu zapewnienia bezpłatnego noclegu i w związku z tym powodowi należą się ryczałty, pomimo, iż z nich świadomie zrezygnował;

- naruszenie art. 8 kp poprzez jego niezastosowanie w sprawie i uznanie, że powodowi który zrzekł się świadomie dwukrotnie świadczenia z tytułu ryczałtu, nigdy nie żądał wypłaty tego ryczałtu świadczenie to należy się pomimo, iż powód wobec zrzeczenia się tego roszczenia otrzymał pojazd z kabiną o 25 tyś. Euro droższą niż zwykła kabina, tym samym powód świadomie wprowadził pozwanego w błąd, wyrządzając mu szkodę, która na dzień dzisiejszy wynosi ponad 25 tyś. Euro, a w tej sytuacji faktycznej powód zachował się nieuczciwie, bowiem gdyby się nie zgodził na rezygnację z ryczałtów otrzymałby o wiele tańszą kabinę i ryczałty, o byłoby o wiele tańsze dla pozwanego niż kupienie w/w kabiny.

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału, poprzez oparcie się wyłącznie na twierdzeniach i dowodach powołanych przez powoda, przy pominięciu w ustaleniach faktycznych i rozważaniach wniosków i dowodów powołanych przez zwanego, z których wynika, że nocleg w kabinie jaka zakupił pozwany powodowi całkowicie spełniał kryterium zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu, bowiem kabina ta spełniała wymogi w/w rozporządzenia UE, które stanowi część polskiego porządku prawnego, istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności Sąd całkowicie pominął, dokonując wybiórczej oceny zebranego materiału dowodowego, w miejsce wszechstronnej oceny,

Precyzując i uzasadniając zarzut naruszenia wskazanych wyżej przepisów prawa UE, strona skarżąca wyraziła przekonanie o konieczności skierowania przez Sad w niniejszej sprawie pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie wykładni art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 oraz art. 34 TFUE. W zakresie naruszenia art. 2 Konstytucji pozwana spółka wyraziła pogląd, iż skoro ustawodawca w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 2 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości i warunków przyznawania funkcjonariuszom Biura Ochrony Rządu należności pieniężnych za podróże służbowe, wyraźnie wskazał, że umożliwienie pracownikowi skorzystania w czasie delegacji z miejsca do leżenia w kuszetce jest zapewnieniem pracownikowi bezpłatnego miejsca do spania, to niesłusznym jest przyjęcie, że kabina samochodu nie spełnia tego warunku. Co do zarzutu art. 77⁵ § 3 kp, zdaniem strony pozwanej rozporządzenie powołane w tym przepisie nie stanowi żadnego minimalnego standardu należności, gdyż co do zasady w ogóle nie jest skierowane do pracodawców prywatnych. Jedyne minimalny standard określono w art. 77⁵ § 4 k.p., który dotyczy diet, a skoro ten minimalny standard dotyczy diet, to stosując wnioskowanie prawnicze argumentum a maiori ad minus, nie można tego standardu rozciągać na ryczałty, bo ustawodawca tego nie zrobił.

W oparciu o powyższe strona skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi

pierwszej instancji, a także o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej była bezzasadna.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że w sprawie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego. Przede wszystkim, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w tym wskazuje przepis, który wymaga zapewnienia bezpłatnego noclegu pracownikowi (kierowcy) w czasie podróży służbowej w celu nieponoszenia kosztów z tytułu ryczałtów za nocleg oraz zawiera wykładnię tego pojęcia.

Jeśli idzie o przepis art. 233 § 1 k.p.c. wskazać trzeba, że do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyroki SN: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176, z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05).

W rozpoznawanej sprawie prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił warunki nocowania powoda w kabinie samochodu, nie kwestionując, że jej wyposażenie było dość komfortowe. Jednocześnie niewątpliwie z materiału dowodowego wynikało, że samochód nie zapewniał powodowi zaplecza sanitarnego. Nie było go także na wszystkich parkingach, na których powód miał postoje, a nadto skorzystanie z ewentualnie dostępnych węzłów sanitarnych wiązało się dla powoda z kosztami. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela, zauważając nadto, że apelacja w zasadzie ogranicza się co do formalnego przedstawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie ustalenia powyższych faktów, co było oczywiście nieskuteczne, a generalnie skupiała się na prawnej ocenie sprawy dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Przechodząc zatem do sedna apelacji, czyli do oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, przede wszystkim Sąd nie podzielił twierdzeń skarżącej co do skutków, jakie dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby rodzić art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 56/2006. Należy wskazać, że zgodnie z najnowszym stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyrażonym w postanowieniu z dnia 18 lutego 2016 r. (C-325/15), wydanym w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne zadane przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, art. 8 ust. 8 w.w. rozporządzenia nie dotyczy kwestii przyznawania kierowcom świadczeń za czas wypoczynku w trasie w określonych warunkach. Trybunał wskazał, że w.w. rozporządzenie unijne reguluje jedynie organizację niektórych okresów odpoczynku kierowców, dopuszczając możliwość korzystania z nich w kabinie samochodowej, nie narzucając rozwiązań co do ewentualnych dodatków za te okresy. Powyższa argumentacja, zaprezentowana przez TSUE, jest sprzeczna z wykładnią przepisu ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 56/2006 reprezentowaną w apelacji, czyniąc ją w tym zakresie niezasadną.

W konsekwencji powyższego nie było potrzeby wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym o treści zaproponowanej przez stronę pozwaną, skoro kwestie w nim poruszone były już przedmiotem analizy TSUE.

Jednocześnie Sąd nie podzielił także wątpliwości co do wykładni art. 34 TFUE, zaprezentowanych przez pozwanego pracodawcę, jakoby nieuznawanie nocowania w komfortowych kabinach samochodów wyposażonych w łóżka, miałyby ograniczyć liczbę kupowanych aut z takimi kabinami. Swoboda przepływu towarów statuowana tym przepisem ma bowiem na celu zniesienie barier w przepływie towarów między krajami będącymi członkami Unii Europejskiej, a zatem zapewnienie w ramach Unii Europejskiej stworzenia przestrzeni bez granic wewnętrznych, w której obrót towarowy odbywa się tak swobodnie, jak na rynkach krajowych. Tymczasem argumenty przedstawione przez stronę pozwaną skupiają się generalnie na potencjalnym spadku popytu na samochody z „luksusowymi” kabinami, który dotykałby zarówno producentów krajowych jak i zagranicznych. Ponadto przeszkodę do skierowania pytania prejudycjalnego w tym zakresie w ocenie Sądu Okręgowego byłoby też to, że art. 34 TFUE nie jest podstawą prawną rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i tym samym pytanie takie nie spełniało by wymogu uzasadnienia przyczyn,

dla których odpowiedzi, jakich Trybunał miałby udzielić na pytanie o wykładnię tego przepisu, mogłyby okazać się konieczne dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji. Należy wskazać bowiem, że ustawodawca ma prawo ustalać odmienne warunki pracy, w tym warunki odbywania podróży służbowych krajowych i zagranicznych, w zależności od charakteru pracy, jaką wykonują pewne grupy pracowników. Z przytoczonych regulacji dotyczących pracowników Biura Ochrony Rządu odnośnie noclegu w wagonie sypialnym lub kuszetce, jako zastępującego prawo do żądania ryczałtu, nie można wnioskować o nieprawidłowości legislacyjnej, czy niekonstytucyjności przepisów zawartych w art. 77⁵ k.p. i wskazanych tam rozporządzeń dotyczących innych – dużo liczniejszych i różnorodnych rodzajowo grup pracowniczych.

Sąd odwoławczy nie zgadza się także z reprezentowaną w apelacji wykładnią pojęcia „bezpłatnego noclegu”, jak i generalnie z wykładnią przepisu art. 77⁵ k.p.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. § 2 tego przepisu odnosi się do pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej i stanowi, iż wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju zostaną ustalone przez ministra właściwego do spraw pracy w drodze aktu wykonawczego, którym w spornym okresie było rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

Jak wskazano w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, ustawa o czasie pracy kierowców w art. 21 a formalnie odsyła do stosowania art. 77⁵ § 3-5 k.p. Nie odsyła więc do art. 77⁵ § 1 k.p. (gdź zawiera własną definicję podróży służbowej) oraz nie odsyła wprost do art. 77⁵ § 2 k.p., w którym określono przedmiot i zakres regulacji przepisów wykonawczych. Zgodnie z art. 77 § 3 KP, warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Według art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Zdaniem Sądu Najwyższego ten ostatni przepis jakkolwiek ustala minimalnych standardów świadczenia tylko w zakresie diet, to zgodnie z art. 77⁵ § 5 k.p. - w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3 (czyli nie zawiera uregulowań dotyczących warunków wypłacania wszystkich należności z tytułu podróży służbowej), pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Jak wskazano w powoływanej uchwale, „oznacza to, że przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety oraz zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowanie będą miały przepisy wykonawcze. Odesłanie w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77⁵ § 3-5 k.p. oznacza więc pośrednio także odesłanie do art. 77⁵ § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy-pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77⁵ § 3 k.p. (w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania).” Co istotne, Sąd Najwyższy podkreślił równocześnie, że zastrzeżenie zawarte w art. 77⁵

§ 3 k.p. jest w istocie zbędne, gdyż z mocy art. 18 § 2 k.p. postanowienia umów o pracę mogą być dla pracownika zawsze korzystniejsze niż przepisy prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. (aktów powszechnie obowiązujących, układów zbiorowych pracy, regulaminów wynagradzania), postanowienia układów zbiorowych pracy i regulaminów wynagradzania korzystniejsze niż przepisy Kodeksu pracy, innych ustaw i aktów wykonawczych (art. 9 § 2 k.p.), a postanowienia regulaminów wynagradzania korzystniejsze niż postanowienia układów zbiorowych (art. 9 § 3 k.p.).

Reasumując powyższą kwestię, Sąd Okręgowy uznał, że regulacja art. 77⁵ § 4 k.p. nie wyłącza ogólnej zasady uprzywilejowania pracownika z art. 9 § 2 i 18 § 2 k.p., co powoduje, iż rozporządzenie, o jakim mowa w § 2 tego artykułu zawiera normy semiimperatywne, stosowane w razie braku regulacji korzystniejszych w układach zbiorowych pracy, regulaminach wynagradzania oraz umowach o pracę.

Sąd odwoławczy podziela też stanowisko Sądu Rejonowego co do braku możliwości zakwalifikowania noclegu w kabinie samochodu ciężarowego jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu w.w. rozporządzenia, oparte na poglądach zaprezentowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku (II PZP 1/14, OSNP 2014/12/164). Sformułowano w niej następujące wnioski: 1) pojęcia „odpowiednie miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg” nie mogą być utożsamiane (zamiennie traktowane), a wręcz odwrotnie - użycie różnych sformułowań w przepisach prawa oznacza, że są to różne pojęcia; 2) zasadniczo prawodawca odnosi pojęcie „noclegu” do usługi hotelarskiej (motelowej; pośrednio także do noclegu opłaconego w cenie karty okrętowej lub promowej), o czym świadczy nie tylko zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym (za usługi hotelarskie), ale także wysokość ustalonych limitów; 3) usługa hotelarska obejmuje szerszy zakres świadczeń niż tylko udostępnienie „miejsca do spania”, w szczególności możliwość skorzystania z toalety, prysznicy, przygotowania gorących napojów itp., a także (ewentualnie) zapewnienie wyżywienia, co powoduje obniżenie diety; 4) brak przedstawienia rachunku za usługi hotelarskie oznacza, że pracownik nie korzystał z hotelu (względnie racjonalnego prawodawcę, który to przewidział); wówczas zwrot kosztów noclegu zostaje ograniczony do 25% limitu stanowiącego ryczałt za koszty realnie ponoszone w czasie podróży, bez korzystania z usług hotelowych; 5) istota „ryczałtu” jako świadczenia kompensacyjnego (w tym wypadku przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu) polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (bo nie są one udokumentowane)

Mając na uwadze powyższe rozważania, a nadto brak zapewnienia powodowi sanitarnego zaplecza w czasie noclegów, bowiem było ono dodatkowe płatne lub w ogóle nie istniał do niego dostęp – nie było możliwości uznania, że powód miał zapewniony bezpłatny nocleg w znaczeniu wyżej nakreślonym.

Przy tak przyjętej wykładni art. 77 § 5 k.p. i pojęcia noclegu w kabinie pojazdu w kontekście prawa do ryczałtu, słusznie Sąd Rejonowy uznał zapisy umowy o pracę wykluczające to prawo dla powoda w przypadku korzystania z kuszetki w aucie za nieważne.

Analizując regulację umowy o pracę zawartej między stronami, stwierdzić należy, iż dopuszczalne byłoby stosowanie jednego („łącznego”) składnika wynagrodzenia, przeznaczonego na zaspokojenie odrębnych potrzeb pracownika (z tytułu diet i z tytułu kosztów noclegu). Nie powinno ograniczać się ono jednak do wysokości tylko jednego z wymienionych świadczeń (np. diet), ponieważ w takiej sytuacji wysokość „ryczałtu” na zaspokojenie odrębnych potrzeb (kosztów noclegów) jest pozorna („zerowa”). Wniosek taki wynika z najnowszych judykatów Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2014 r., II PK 157/13; z dnia 19 września 2015 r., II PK 248/14; z dn. 26 stycznia 2016 r., II PK 308/14; z dn. 3 lutego 2016 r., II PK 334/14 – Legalis). Zawarta w dwóch ostatnich orzeczeniach SN argumentacja, skutkująca uznaniem roszczenia o ryczałt za noclegi kierowców za niezasadne, z uwagi na umowne uregulowanie tej kwestii w umowie o pracę, nie może jednak być zastosowana w niniejszej sprawie, bowiem jej stan faktyczny odbiega od tego, który był analizowany przez Sąd Najwyższy. Rozstrzygnięcia te dotyczyły bowiem sytuacji, w których treść umowy o pracę i okoliczności towarzyszące jej wykonaniu wyraźnie wskazywały na to, że określona stawka należności z tytułu kosztów podróży służbowej, została ustalona na poczet zarówno diet, jak i ryczałtów. Tymczasem redakcja unormowania w tym zakresie (za którą odpowiada pracodawca jako jej autor), zawarta w umowie o pracę powoda, ewidentnie wyklucza uznanie, że przewidziana dla niego stawka diety 40 euro

dziennie w przypadku podróży służbowej zagranicznej, miała wyczerpywać również ryczałt za nocleg. Przeczy temu zapis, zgodnie z którym wyłączono możliwość żądania ryczałtu w przypadku noclegu w kabinie auta. Zapis ten byłby zbędny i nielogiczny, jeśli by uznać, że w stawce 40 euro mieści się ryczałt.

W kwestii zarzutu naruszenia art. 8 k.p. i art. 353¹ k.c., podkreślić trzeba, że swoboda umów ogranicza się do takiego ustalenia treści umowy, która nie byłaby sprzeczna z prawem, ani celem umowy. Jakkolwiek zaś ryczałt za nocleg nie jest składnikiem wynagrodzenia pracowniczego, podlegającym zakazowi zrzeczenia się tego prawa, to zwrócić należy uwagę, że wyroku z dnia 20 czerwca 2006r. (II PK 317/05, OSNP 2007/13-14/185) Sąd Najwyższy stwierdził, iż ochronie przewidzianej w Rozdziale II Działu Trzeciego Kodeksu pracy - w tym tej z art. 84 k.p., oprócz wynagrodzenia za pracę w ścisłym znaczeniu, podlegają należności przysługujące pracownikowi na podstawie przepisów prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. i spełniające podobne funkcje, jak wynagrodzenie za pracę, a taką zbliżoną funkcję pełni - zdaniem Sądu Okręgowego - sporny ryczałt. Ponadto w ocenie Sądu roszczenie powoda nie może być ocenione negatywnie pod kątem art. 8 k.p. (jako regulacji stanowiącej wyjątek od zasady skutecznego dochodzenia roszczeń). Jak wynika bowiem z wyjaśnień powoda, godząc się na zapisy odnośnie ryczałtu w kolejnych aneksach do umowy o pracę, nie był świadomy swych praw w tym zakresie. Należy wziąć pod uwagę i to, że powód często nie miał zapewnionych odpowiednich warunków sanitarnych w czasie noclegu, a z niedogodnych pod tym względem parkingów musiał korzystać, będąc zdeterminowany obowiązkiem przestrzegania norm czasu pracy.

Podsumowując, @_KPodsumowujPo rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiadało prawu, a apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 k.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c. oraz §§ 2 pkt 5, 9 ust. 1 pkt 2 oraz 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga